



Sygn. akt II CSKP 356/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa R. P.
przeciwko P. Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 30 czerwca 2022 r.,
skarg kasacyjnych obu stron od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 17 października 2019 r., sygn. akt I AGa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu sprawy z powództwa R. P. przeciwko P. [...] S.A. w W., zasądził od pozwanej na rzecz

powoda kwotę 19 001 764,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 21 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Wyrokiem z 17 października 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że w punkcie I oddalił powództwo ponad zasądzoną kwotę 4 561 710,47 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 21 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty oraz oddalił obie apelacje.

Sąd drugiej instancji ustalił, że 19 września 1995 r. zawiązano A. [...] Sp. z o.o. w W.. Po 50% udziałów w kapitale zakładowym spółki mieli A. K., który objął funkcję wiceprezesa zarządu, i B. G.-G., która objęła funkcję prezesa zarządu. Wspólnicy postanowili, że członkowie zarządu co do zasady działają samodzielnie, jednakże do składania oświadczeń woli w imieniu spółki przy zaciąganiu zobowiązań powyżej 1 000 zł upoważnieni byli dwaj członkowie zarządu działający łącznie.

Sąd rejestrowy omyłkowo ujawnił jednak w Rejestrze Handlowym, że do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki uprawnieni są łącznie dwaj członkowie zarządu lub członek zarządu łącznie z prokurentem. Dopiero postanowieniem z 3 czerwca 1999 r. sąd dokonał sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w omawianym zakresie.

W początkowym okresie współpraca wspólników spółki A. [...] układała się dobrze, a normą było podpisywanie umów jednoosobowo przez B. G.- G.. Natomiast od końca 1997 r. między wspólnikami zaczęło dochodzić do nieporozumień na tle rozliczeń i dalszego prowadzenia działalności spółki.

Jedynym źródłem przychodów spółki A. [...] był dzierżawiony plac targowy przy ul. R. w W..

A. K. był także jedynym wspólnikiem oraz członkiem zarządu C. Sp. z o.o. w W.. Spółka ta prowadziła plac targowy przy ul. S. w W..

Dnia 19 kwietnia 1996 r. spółka A. [...] zawarła ze spółką C. umowę o wspólnym przedsięwzięciu. Spółki zobowiązały się do współdziałania przy przeniesieniu i kontynuacji działalności placu targowego zlokalizowanego w W. przy ul. S.. Spółka A. [...] zaś zobowiązała się wnieść do wspólnego przedsięwzięcia prawo do korzystania z nieruchomości położonej przy ul. R. w W. oraz uprawnienia wynikające z decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu z 19

kwietnia 1996 r. Zarząd nad terenem placu targowego powierzono spółce C., a połowa zysku miała stanowić jej wynagrodzenie. Spółka C. miała zapewnić m.in. klientelę, ale umowie o wspólnym przedsięwzięciu nie towarzyszył przelew praw i obowiązków wynikających z umów zawartych przez spółkę C. z klientami.

Dnia 1 maja 1996 r. została podpisana umowa najmu (nr [...]) nieruchomości położonej przy ul. R. między spółką A. [...] (jako najemcą) a P. [...] Stacją Rejonową W. Główny (jako wynajmującą, dalej: „P. [...]”).

Dnia 2 stycznia 1997 r. spółka A. [...] zawarła zaś z P. [...] umowę najmu (nr [x]) nieruchomości położonej przy ul. R. w W. na czas nieoznaczony.

Umowa nie zawierała podpisu A. K.. Dnia 7 stycznia 1998 r. strony zawarły aneks nr 1 do tej umowy, który został podpisany przez oboje członków zarządu spółki A. [...].

Dnia 9 marca 1998 r., działając jednoosobowo w imieniu spółki A. [...], B. G.-G. udzieliła J. G. pełnomocnictwa do prowadzenia w jej imieniu wszelkich spraw administracyjno-finansowych związanych z działalnością spółki.

B. G.-G. była zaś pełnomocnikiem J. G. w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej pod firmą J. A. P.. W związku z działaniami podejmowanymi w ramach działalności gospodarczej J. G. został uznany za winnego popełnienia przestępstw polegających na udzieleniu korzyści majątkowych funkcjonariuszowi Straży Miejskiej w zamian za odstąpienie od obowiązków służbowych polegających na przeprowadzeniu kontroli przestrzegania prawa na targowiskach, a także na udzieleniu korzyści majątkowych Zastępcy Dyrektora Wydziału Inicjatyw Gospodarczych Urzędu Miejskiego w W. (D. S.) w zamian za przychylną związaną z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Wiosną 1998 r. J. G. zaczął oficjalnie pobierać pieniądze z kasy spółki.

Dnia 15 czerwca 1998 r. między P. [...], J. G. (w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej) oraz spółką A. [...] została zawarta, w zwykłej formie pisemnej, umowa cesji. Według jej treści, w miejsce spółki A. [...] w stosunek najmu nieruchomości przy ul. R. miał wstąpić J. G., przejmując prawa i obowiązki spółki. Spółka A. [...] przeniosła na J. G. wierzytelność wobec P. [...] wynikającą z obu umów najmu. J. G. miał zaś przejąć wynikające z umów najmu długi spółki A. [...] wobec P. [...].

Umowę podpisali: J. G., w imieniu spółki A. B. – B. G.-G., a w imieniu P. [...] – E. [...] (Zastępca Naczelnika P. [...] Stacji Rejonowej W. G.) oraz T. Ż. (Kierownik Referatu Finansowo-Księgowego).

E. B. był zatrudniony u pozwanej od 1983 r. do marca 2001 r. W okresie od 1991 r. do 1998 r. był zastępcą Naczelnika Stacji Rejonowej do spraw eksploatacyjnych, a następnie do spraw towarowych. Do jego obowiązków należało m.in. zawieranie umów na dzierżawę i najem obiektów, terenów podległych stacji rejonowej, w tym terenu byłego Dworca Ś.. W okresie od 1993 r. do 1998 r. wchodził w skład komisji zajmującej się oceną ofert najmu i dzierżawy terenów.

E. B. poznał A. K. oraz B. G.-G. w 1995 r. Był zaprzyjaźniony z rodziną G.. W 1998 r. (jeszcze przed podpisaniem umowy cesji) J. G. zatrudnił jego żonę – T. B.. W latach 1999-2001 (również w czasie, w którym pracował w P. [...]) E. B. był zatrudniony przez J. G.. Córka E. B. – A. B. była zaś zatrudniona przez B. G.-G..

W dniu zawarcia umowy cesji B. G.-G. (prowadząca działalność gospodarczą pod firmą G- B. G.-G.) zawarła z J. G. umowę o współpracy przy prowadzeniu placu targowego „Ś.” przy ul. R. w W..

Pismami z 11 i 18 września 1998 r. A. K. zawiadomił Prezesa Zarządu P. [...] – J. J. o nieprawidłowej reprezentacji spółki A. [...] przy czynnościach podpisania umowy cesji, tj. niezachowania wymogu dwuosobowej reprezentacji oraz o ponoszonych przez spółkę stratach w związku z brakiem możliwości korzystania z przedmiotu najmu.

W dniu zawarcia umowy cesji P. [...] zawarły z J. G. aneks do umowy najmu nr [...], zgodnie z którym przewidziano łącznie wyższy czynszu najmu.

Dnia 30 kwietnia 1999 r. P. [...] podpisały z J. G. umowę najmu terenu przy ul. R. i R. [x], na czas oznaczony do 15 lipca 1999 r. Stawka czynszu dla targowiska przy ul. R.i [x] uległa podwyższeniu do kwoty 1,55 zł za m², a łączny miesięczny czynsz najmu wyniósł 75 183,78 zł. Najemca zobowiązał się do przejęcia obowiązku zapłaty wszelkich ewentualnych odszkodowań (wynikających z prawomocnych orzeczeń sądów) na rzecz spółki A. B. w związku z cesją umów najmu.

P. [...] podpisały z J. G. szereg aneksów do umowy najmu z 30 kwietnia 1999 r., na mocy których J. G. jako najemca użyczył nieodpłatnie wynajmującemu

szereg rzeczy w postaci komputerów wraz z oprogramowaniem, monitorów, klawiatur, drukarek.

Dnia 30 lipca 1999 r. P. [...] podpisały z J. G. umowę najmu terenu przy ul. R. na czas określony do 31 grudnia 2000 r. oraz terenu przy ul. R. [x] na czas określony do 31 grudnia 2002 r.

Dnia 14 listopada 2000 r. P. [...] zawarły z J. G. czternaście umów dzierżawy terenów dawnego Dworca Ś. na prowadzenie działalności gospodarczej o charakterze „Centrum Handlowo Wystawiennicze” i „Plac Targowy” na czas określony od 1 stycznia 2001 r. do 31 grudnia 2003 r.

Następnie pozwana zawarła z J. G. kolejne umowy dzierżawy obowiązujące do 2006 roku.

W 2007 r. pozwana ogłosiła przetarg nieograniczony na dzierżawę terenu targowiska przy ul. R. w W.. Dnia 27 lutego 2007 r. J. G. złożył ofertę, która została wybrana. Pozwana zwróciła się do Ministra Transportu o wyrażenie zgody na zawarcie umowy dzierżawy. Decyzją z 31 października 2007 r. Minister Transportu nie wyraził zgody, o czym pozwana poinformowała J. G. pismem z 22 listopada 2007 r. Dnia 14 grudnia 2007 r. J. G. zwrócił się do Ministra Transportu o zmianę decyzji. Pismem z 15 stycznia 2008 r. Minister Transportu odmówił zmiany decyzji. J. G. wniósł skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który postanowieniem z 20 maja 2008 r. odrzucił skargę. Dnia 14 lipca 2008 r. J. G. złożył do Ministra Infrastruktury wniosek o stwierdzenie nieważności ostatecznej decyzji Ministra Transportu z 31 października 2007 r. Decyzją z 18 września 2008 r. Minister Infrastruktury odmówił wszczęcia postępowania. J. G. wniósł skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, która została oddalona wyrokiem z 14 maja 2009 r. J. G. wniósł skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego, która została oddalona wyrokiem z 21 lipca 2010 r.

Pozwana wyraziła zgodę na przesunięcie terminu wydania nieruchomości przez J. G. do 30 września 2011 r., pod warunkiem poddania się egzekucji w trybie art. 777 k.p.c. W czerwcu 2011 r. wytoczyła zaś powództwa windykacyjne przeciwko J. G. i B. G.-G.. Strony zawarły ugody, określając ostateczny termin zwrotu nieruchomości na dzień 30 kwietnia 2014 r.

B. G.-G. została skazana nieprawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z 6 maja 2008 r. (sygn. akt V K [...]) za przestępstwo z art. 300 § 1 k.h. Ze względu na upływ terminu przedawnienia postępowanie zostało umorzone.

W Prokuraturze Okręgowej w W. prowadzone było także postępowanie w sprawie udzielenia pomocy przez E. B. do działania na szkodę spółki A. [...] przez B. G.-G., przez zawarcie w imieniu P. [...] 15 czerwca 1998 r. umowy nazwanej „umową cesji” w przypadku braku niezbędnej reprezentacji łącznej spółki A. [...], tj. o czyn z art. 300 § 2 k.h. Śledztwo zostało umorzone wobec przedawnienia karalności przestępstwa.

Pozwem z 12 czerwca 2008 r. A. K. wystąpił przeciwko B. G. oraz J. G. o odszkodowanie; w uzasadnieniu pozwu wskazał m.in., że podstępnie przejęli oni targowisko i zwrócił uwagę na brak właściwej reprezentacji spółki A. [...] przy podpisywaniu umowy cesji. Odpis pozwu został doręczony J. G..

Na podstawie umów przelewu wierzytelności z 31 lipca 2012 r., 1 sierpnia 2012 r. oraz 24 kwietnia 2015 r. A. [...] Sp. z o.o. w likwidacji w W. przeniosła na rzecz R. W. przysługującą spółce wierzytelność w stosunku do dłużników solidarnych, tj. J. G., B. G.-G., P. [...] oraz Gminy W., z tytułu naprawienia szkody poniesionej przez spółkę w związku z zawarciem umowy cesji z 15 czerwca 1998 r.

Umowy przelewu z 31 lipca i 1 sierpnia 2012 r. zawierał w imieniu spółki A. [...] A. K., który do 2 sierpnia 2012 r. pełnił funkcję likwidatora. Postanowieniem z 30 marca 2012 r. Sąd Rejonowy w W. odwołał go z funkcji likwidatora, a postanowieniem z 2 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację od wskazanego orzeczenia.

Według umowy przelewu z 31 lipca 2012 r., w razie skutecznej windykacji wierzytelności i w wypadku zakończenia likwidacji spółki A. [...], 20% uzyskanej kwoty miała otrzymać B. G.-G..

Na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z 19 maja 2016 r. (wraz z aneksem z 13 lipca 2016 r.) powód nabył od R. W. opisaną wierzytelność za 30000 zł.

Dnia 20 czerwca 2016 r. upływał pozwanej termin na zapłatę kwoty 215 974 000 zł wyznaczony przez powoda w wezwaniu z 13 czerwca 2016 r.

Umowa najmu z 1 maja 1996 r. (nr [X.]) została podpisana przez oboje członków zarządu spółki A. [...]. Umowa została zawarta na okres od 1 maja 1996 r. do 31 grudnia 1999 r. W umowie zastrzeżono wynajmującemu (pozwanej) możliwość rozwiązania umowy z zachowaniem jednomiesięcznego terminu wypowiedzenia dla pilnych potrzeb P. [...].

Na podstawie umowy najmu nr [...] pozwana - jako wynajmujący również była uprawniona do rozwiązania umowy z zachowaniem miesięcznego terminu.

Na podstawie aneksu z 7 stycznia 1998 r. umowa najmu z 2 stycznia 1997 r. nr [...] miała obowiązywać do 2 stycznia 2002 r.

B. G.-G. i J. G. postanowili przejąć targowiska przy ul. R.i [x] w W. kosztem drugiego ze wspólników spółki A. [...] – A. K..

Pomysłodawcą cesji umów najmu był R. P. (ojczym B. G.-G. oraz teść J. G.), który był naczelnikiem wydziału prawnego P. [...] w W.. Z jego pomysłu doszło także do podmienienia w P. [...] umowy najmu nr [X.] na wersję, na której nie było podpisu A. K. oraz w której treści zmieniono okres trwania umowy do 31 grudnia 2000 r. Chodziło o uzasadnienie jednoosobowej reprezentacji przy umowie cesji, gdyż wiadome było, że A. K. nie podpisze umowy cesji. Zamianę umów R. P. uzgodnił zaś z E. B., który załatwił, by pod podmienioną umową podpisała się ze strony P. [...] jeszcze T. Ż..

B. G.-G. ukryła zaś przed A. K. całą dokumentację działalności gospodarczej spółki A. [...]. S. P. (brat B. G.-G.) został poproszony przez nią o wywiezienie wszystkich dokumentów spółki A. [...] (w tym umów z P. [...]) z biura przy ul.R [...]. B. G.-G. zabrała część z tych dokumentów, zaś S. P.wszedł w posiadanie kopii pierwotnej umowy nr [X.].

W zamian za pomoc E. B. przy zawarciu umowy cesji J. G. zatrudnił jego żonę i córkę.

Na potrzeby umowy najmu nr [X.], w dniu dokonania cesji, J. G. wynajął dodatkową powierzchnię terenu.

W 1996 r. działalność spółki A. [...] przyniosła stratę w wysokości 2 625,60 zł. W 1997 r. spółka osiągnęła dochód w wysokości 13 976 zł. W 1998 r., do 31 maja, przychód spółki wyniósł 306 179,21 zł, a dochód 90 888,07 zł. W czerwcu 1998 r. działalność spółki przyniosła stratę w wysokości 4 903,40 zł.

W kolejnych miesiącach 1998 r. spółka nie osiągała żadnego przychodu, wykazując tylko straty.

W okresie prowadzenia targowiska przy ul. R [...] w W. od stycznia 1999 r. do grudnia 2002 r. przeciętny przychód w czasie jednej niedzieli handlowej wynosił 54 741,18 zł.

W okresie prowadzenia targowiska (gieldy elektronicznej) przy ul. R. [x.] w W. od 3 maja 1998 r. do grudnia 2002 r. przeciętny przychód w czasie jednej niedzieli handlowej wynosił 25 086,75 zł.

Sąd Apelacyjny uznał, że w wyniku umowy cesji, która była ważna i skutkowała przeniesieniem praw z umów najmu na rzecz J. G., spółka A. [...] utraciła możliwość osiągania dochodów z targowiska przy ul. R. w W., które stanowiły wyłączone źródło jej przychodów.

W ocenie Sądu drugiej instancji zebrany w sprawie materiał nie pozostawia wątpliwości, że E. B., wykonując czynności powierzone mu przez pozwaną i podpisując w jej imieniu umowę cesji oraz podmieniając umowę najmu, zrealizował znamiona pomocnictwa z art. 300 § 2 k.h. Z tego faktu, na podstawie art. 430 k.c., wynika odpowiedzialność pozwanej w sprawie. E. B. podpisał umowę cesji w imieniu pozwanej i pomagał przy podmienieniu egzemplarza umowy najmu, działając umyślnie, a za przyjęciem, że był on świadomy zamiarów B. G.-G. i rozmyślnie ułatwił jej osiągnięcie celu, przemawiał również całokształt okoliczności sprawy, tj. towarzyskie i zawodowe relacje małżeństwa G. z jego rodziną. E. B., jako pomocnik sprawcy szkody – B. G.-G., mógłby na podstawie art. 422 k.c. ponosić odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez spółkę A. [...].

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, który przy określeniu wartości korzyści utraconych przez spółkę A. [...] przyjął wartość dochodów dla powierzchni targowiska przy ul. R. wynoszącej łącznie 28 102,24 m², uznając, że skoro już w dniu zawarcia umowy cesji J. G. zawarł aneks przewidujący większą powierzchnię targowiska, to niemal pewne jest, iż powierzchnia byłaby większa także w wypadku braku cesji i kontynuowania umowy ze spółką A. [...] . Wartość została policzona prawidłowo, gdyż skoro w aneksie z dnia cesji przyjęto powierzchnię ponad 28 000 m², to wysoce prawdopodobne jest, że na takiej powierzchni działałaby spółka A. [...].

Zdaniem Sądu drugiej instancji zastosowanie w sprawie znajduje art. 442¹ § 2 k.c., który wszedł w życie 10 sierpnia 2007 r., a zgodnie z którym roszczenie ulega przedawnieniu z upływem dwudziestu lat od dnia popełnienia przestępstwa, gdyż zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji art. 300 § 2 k.h. było zasadne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego utracone przez spółkę A. [...] korzyści, które składały się na poniesioną przez nią szkodę, obejmowały jedynie okres, na jaki były zawarte obie umowy najmu. Wbrew twierdzeniom powoda nie ma podstaw do przyjęcia, że umowy najmu były kontynuowane po upływie oznaczonych w umowach terminów. Podnoszone okoliczności, takie jak zawieranie kolejnych umów najmu z J. G., czy też złożenie w postępowaniu o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu terenu przez spółkę A. [...] oświadczenia o dzierżawieniu terenu do 2006 r., nie są dowodem na kontynuowanie umów, gdyż z uwagi na charakter decyzji o warunkach zabudowy, organ ją wydający nie ma obowiązku weryfikowania tytułu prawnego do nieruchomości. Nie przedstawiono żadnego dowodu, wykazującego zawarcie porozumienia stron o wydłużeniu terminów do końca 2006 r.

Sąd drugiej instancji uznał, że prawidłowe było przyjęcie dla targowiska przy ul. R. dochodu za okres od 15 czerwca 1998 r. do 31 grudnia 1999 r. w kwocie 3 122 101,20 zł. Przy czym należy podkreślić, że połowa dochodu, tj. kwota 1 561 050,60 zł, to wynagrodzenie należne spółce C.. Natomiast w odniesieniu do ul. R. [x.] prawidłowo przyjęto dochód za okres od 15 czerwca 1998 r. do 2 stycznia 2002 r., czyli 3 659 000,87 zł.

Sąd Apelacyjny wskazał, że należności dla spółki C. wynikają z treści umowy o wspólnym przedsięwzięciu z 19 kwietnia 1996 r.

Sąd drugiej instancji uznał, że utracone dochody A. [...], to zysk po opodatkowaniu. Wobec czego należne spółce odszkodowanie, to kwota 4 561 710,47 zł. Sąd pierwszej instancji natomiast, na co zresztą zwrócił uwagę w uzasadnieniu orzeczenia, omyłkowo i niezasadnie uwzględnił całą kwotę 17 440 713,86 zł utraconych dochodów z targowiska przy ul. R. [x.] w W. za okres od 15 czerwca 1998 r. do 15 lipca 2014 r.

Powyższe orzeczenie zaskarżył skargą kasacyjną powód, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 21 ust. 1 pkt 3b

ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że poszkodowanemu (w niniejszej sprawie na mocy umowy przelewu wierzytelności powodowi będącemu osobą fizyczną prowadzącą jednoosobową działalność gospodarczą) należne jest odszkodowanie za utracone korzyści (*lucrum cessans*) obliczone według określonych przez biegłego sądowego kwot „dochodu netto po opodatkowaniu” (tj. kwot dochodu pomniejszonych o podatek dochodowy), pomimo iż odszkodowanie takie otrzymane w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą na podstawie wyroku, do wysokości w tym wyroku określonej, podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym, a tym samym winno być określone na podstawie wskazanych przez biegłego sądowego kwot „dochodu netto przed opodatkowaniem”.

We wnioskach powód domagał się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i orzeczenia co do istoty sprawy przez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz dalszej kwoty 1 719 055,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 21 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła skargą kasacyjną także pozwana, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji pozwanej;
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. (aktualnie art. 327¹ § 1 k.p.c.) w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. na wypadek, gdyby przyjąć, że Sąd drugiej instancji nie naruszył art. 378 § 1 k.p.c.;
3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 386 § 1 k.p.c. i jednocześnie art. 385 k.p.c., przez wskazanie w pkt 2 zaskarżonego wyroku, że sąd oddalił nie tylko apelację powoda, ale także apelację pozwanej w całości, pomimo, iż w pkt 1 zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji, co mogło nastąpić wyłącznie w wyniku częściowego uwzględnienia apelacji pozwanej;
4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 430 k.c. przez uznanie, że działania pracownika pozwanej były działaniami przy wykonywaniu powierzonych czynności, pomimo, że jedno z tych działań było działaniem podjętym jedynie przy sposobności, a drugie było czynnością prawną;

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 430 w zw. z art. 361 § 1 i art. 509 § 1 k.c. przez przyjęcie, że pomiędzy podpisaniem przez pracownika pozwanej umowy cesji wierzytelności z umów najmu a utraconymi korzyściami w postaci dochodów z tych umów, istnieje adekwatny związek przyczynowy w sytuacji, gdy dla skuteczności przelewu wierzytelności w ramach umowy cesji nie była niezbędna zgoda pozwanej;

6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 w zw. z art. 430 k.c. przez przyjęcie, że działanie polegające na udziale pracownika pozwanej w „podmianie” jednej z umów najmu, pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z uszczerbkiem w postaci utraconych korzyści spółki A. [...];

7. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 300 § 2 k.h. i niezastosowanie art. 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, art. 1 § 2 i 3 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k., ewentualnie art. 296 § 1a k.k., przez przypisanie działaniom pracownika pozwanej znamion pomocnictwa przy działaniu na szkodę spółki;

8. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 442¹ § 2 k.c. oraz niezastosowanie art. 442¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 wskazanej powyżej ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. przez uznanie, że zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną jest niezasadny;

9. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 430 w zw. niezastosowaniem art. 5 k.c., przez zasądzenie kwoty, której beneficjentem będzie również osoba, która została prawomocnie skazana za czyn określony w art. 300 § 2 k.h., z której to pomocnictwa pracownika pozwanej, powód wywodził swoje roszczenie.

We wnioskach pozwana domagała się uchylenia w zaskarżonej części wyroku Sądu Apelacyjnego oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie skargi kasacyjne okazały się uzasadnione.

W pierwszej kolejności wymagały analizy i oceny zarzuty zawarte w skardze kasacyjnej pozwanej jako dalej idące.

W literaturze przedmiotu trafnie wskazano, że szczególne znaczenie dla określenia pojęcia granic apelacji ma zakres zaskarżenia. Nie powinno tu być jakiegokolwiek niejasności, ponieważ w art. 378 § 1 k.p.c. ustawodawca wyraźnie zaznaczył, że nieważność postępowania bierze się pod uwagę z urzędu, jednak tylko w granicach zaskarżenia. To skarżący swoją wolą, zgodnie z zasadą dyspozycyjności, przez oznaczenie wyroku, od którego wnosi apelację, i wskazanie, czy zaskarża go w całości, czy w części, autonomicznie i suwerennie określa granice oczekiwanej ochrony. Zaskarżenie całego wyroku zapobiega jego uprawomocnieniu się, natomiast zaskarżenie tylko częściowe powoduje, że dochodzi – chyba że przeciwna strona również złoży apelację – do jego uprawomocnienia się w części niezaskarżonej. Uprawomocnienie się zaś części wyroku wywołuje skutki nie tylko w zakresie sytuacji prawnej (procesowej) stron w dalszym biegu postępowania, toczącym się w następstwie apelacji, ale również w odniesieniu do sądu. W myśl bowiem art. 365 § 1 k.p.c. prawomocne orzeczenie, a siłą rzeczy także jego prawomocna część, wiąże zarówno strony, jak i sądy.

Pozwana, wnosząc apelację, jednoznacznie określiła zakres zaskarżenia, domagając się jednocześnie zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości. Tymczasem Sąd *ad quem* uwzględnił w części wniosek apelacyjny i zmienił zaskarżone orzeczenie, ale równolegle oddalił apelację pozwanej. W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji wskazał, że dokonał korekty w tym zakresie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W rezultacie należy uznać, że Sąd drugiej instancji co do zasady nie naruszył art. 378 § 1 k.p.c., orzekał bowiem w granicach zaskarżenia. Brak również podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia dawnego art. 328 § 2 k.p.c., ponieważ w istocie można prześledzić tok rozumowania sądu. Zatem pozostaje aktualne pytanie czy doszło do naruszenia art. 385 i 386 § 1 k.p.c. W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 385 i art. 386 k.p.c. możliwe jest w razie uznania, że uzasadnione są inne, podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty, a w konsekwencji właściwa jest ocena, iż sąd drugiej instancji błędnie ocenił zasadność apelacji. Artykuły 385 i 386 k.p.c. nie mogą stanowić samodzielnej podstawy służącej do formułowania zarzutów naruszenia przepisów postępowania i jako podstawy skargi wymagają konkretyzacji przez

wskazanie przepisów postępowania, których naruszenie doprowadziło do bezzasadnego oddalenia apelacji, zamiast jej uwzględnienia (zob. postanowienie SN z 26 maja 2021 r., IV CSKP 6/21).

Jednocześnie jednak trafnie dodaje się, że wprawdzie art. 385 k.p.c. zawiera jedynie normę kompetencyjną adresowaną do sądu drugiej instancji, z której wynika, w jaki sposób sąd ten ma rozstrzygnąć sprawę, jeżeli stwierdzi bezzasadność apelacji, ale naruszenie tego przepisu mogłoby hipotetycznie nastąpić wówczas, gdyby sąd odwoławczy stwierdził, że apelacja była bezzasadna, a jednocześnie ją uwzględnił. W niniejszej sprawie właśnie taki przypadek zaistniał: sąd drugiej instancji w tym samym zakresie uwzględnił apelację i ją oddalił. Stąd nastąpiło naruszenie art. 385 i 386 § 1 k.p.c., co niewątpliwie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Powszechnie przyjmuje się w judykaturze, że w razie braku prawomocnego wyroku skazującego wydanego w postępowaniu karnym sąd w sprawie cywilnej może samodzielnie ustalić popełnienie przestępstwa jako przesłankę zastosowania terminu przedawnienia określonego w art. 442¹ § 2 k.c., wymaga to jednak dokonania własnych ustaleń dotyczących istnienia znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym. Na potrzeby postępowania cywilnego w sprawie o odszkodowanie dopuszczalne jest ustalenie na podstawie całokształtu okoliczności sprawy podmiotowych znamion przestępstwa nawet wtedy, gdy sprawca czynu nie został zidentyfikowany (zob. wyrok SN z 11 lipca 2014 r., III CSK 193/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 55).

W rezultacie sąd rozpoznający sprawę cywilną, dokonując ustaleń w zakresie znamion czynu zabronionego, zobowiązany jest wziąć pod uwagę wszelkie zasady prawa karnego. Sąd ten nie może stosować ich wybiórczo bądź zastępczo sięgać do rozwiązań przewidzianych w prawie cywilnym. Dlatego też słusznie zarzuca pozwana, że bezpodstawnie Sąd *ad quem* nie pochylił się nad instytucją wskazaną w art. 4 § 1 k.k., zgodnie z którym jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Tymczasem w niniejszej sprawie występuje

plaszczyna do rozważań w tym zakresie, z kolei wynik tej analizy będzie miał niewątpliwy wpływ na określenie właściwego terminu przedawnienia.

Kolejną kwestią wymagającą ponownego rozważenia jest zasadność przyjęcia przez Sąd odwoławczy podstawy odpowiedzialności pozwanej w postaci art. 430 k.c. Przypomnieć należy, że zgodnie z tym przepisem kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonych jej czynności. Wiążąca podwładnego i zwierzchnika najczęściej jest stosunkiem prawnym (stosunek pracy, którego istotną cechą jest podległość pracownika kierownictwu pracodawcy, stanowi najbardziej charakterystyczny przykład więzi regulowanej w art. 430). Może się jednak i tak zdarzyć, że stosunek podległości ma charakter jedynie faktyczny (oparciem dla niego są wówczas przede wszystkim związki rodzinne).

Przywołany przepis statuuje odpowiedzialność odszkodowawczą podczas wykonywania czynności powierzonych. *A contrario* wyrządzenie szkody „przy okazji” zwalnia zwierzchnika od odpowiedzialności, zatem pozwanym będzie mógł być jedynie sam sprawca. Nie można jednak wykluczyć odpowiedzialności zwierzchnika na zasadach ogólnych (art. 415 i 422 k.c.).

Wreszcie na podstawie art. 430 k.c. zwierzchnik ponosi odpowiedzialność za czyn niedozwolony. Jeżeli łączy go z poszkodowanym stosunek obligacyjny, a czynność, przy wykonywaniu której została wyrządzona szkoda, objęta jest świadczeniem powierzającego, wówczas znajdzie zastosowanie art. 474 k.c. i jednocześnie nie można wykluczyć zbiegu roszczeń (art. 443 k.c.).

W przedmiotowej sprawie, jeśli chodzi o udział pracownika pozwanej E. B., znamienne są dwa fakty. Po pierwsze, zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez Sąd drugiej instancji, pracownik ten upoważniony był przez pozwaną do zawierania i podpisywania określonych umów. Po drugie, dokonał on zamiany (podmiany) umowy. Zatem E. B. korzystał z kompetencji przekazanych mu przez pozwaną do zawierania określonych umów. W rezultacie, co do zasady, zawarcie takiej umowy w imieniu pozwanej nie może być traktowane jako delikt. Oczywiście może dojść do zbiegu roszczeń, ale musi on mieć oparcie w konkretnych ustaleniach faktycznych.

W przeciwnym razie powinien być zastosowany art. 474 k.c., zgodnie z którym dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Przepis powyższy stosuje się także w wypadku, gdy zobowiązanie wykonywa przedstawiciel ustawowy dłużnika.

Należy zauważyć, że wówczas przedawnienie roszczeń wynikających ze stosunku umownego odbywa się na innych zasadach, niż w przypadku czynów niedozwolonych.

Z kolei, gdy chodzi o zamianę umów przez E. B., to jego działanie pozostawało poza sferą powierzonej mu czynności. Nadto, gdyby została przyjęta podstawa prawna odpowiedzialności pozwanej w postaci art. 474 k.c., to – jak trafnie wskazuje się w literaturze - dłużnik nie odpowiada na podstawie komentowanego przepisu za szkody wyrządzone przez osoby w nim wskazane, gdy szkoda jest wyrządzona „przy okazji wykonywania zobowiązania dłużnika” (jak na gruncie art. 430 k.c.). Według tego stanowiska, w takim wypadku odpowiedzialność dłużnika zachodzić może tylko na podstawie przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową. Oczywiście – co należy podkreślić - jeżeli spełnione zostaną odpowiednie przesłanki.

Uwzględniając powyższe, ostatni z zarzutów pozwanej, a więc dotyczący niezastosowania art. 5 k.c., z oczywistych względów jest przedwczesny na tym etapie postępowania.

Z kolei, gdy chodzi o zarzut sformułowany w skardze kasacyjnej powoda, to jest on o tyle zasadny, że w istocie Sąd drugiej instancji nie dokonał pełnej analizy kwestii objętych szeroko rozumianym prawem podatkowym, bez odniesienia się do konkretnych przepisów prawa, tym bardziej, że problematyka ta była przedmiotem zarzutów apelacyjnych. Jednakże dokonanie powyższej oceny będzie aktualne, gdy apelacja pozwanej nie odniesie oczekiwanego przez nią skutku.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

[as]

